

Co zrobić, żeby nastolatek chciał się uczyć?

Jeśli już określicie przyczynę, z której dziecko ma problemy w szkole, postarajcie się ją wyeliminować. Czasami jest to niemożliwe, ale wówczas powinniście wspierać nastolatka i okazywać mu zrozumienie, jednocześnie tłumacząc, że zaniedbywanie nauki nie rozwiąże problemu, a jedynie pogorszy sytuację. Żeby pomóc dziecku w szkole i zachęcić je do nauki ważne jest kilka kwestii.

- ***Systematyczność***

Systematyczność to podstawa, ponieważ nadmiar materiału, który trzeba przerobić w krótkim czasie potrafi naprawdę skutecznie zniechęcić do nauki. W związku z tym, już od samego początku roku szkolnego zachęcaj nastolatka do planowania wszystkiego, co ma do zrobienia, regularnego powtarzania i do systematycznej pracy. Wy tłumacz mu, że codzienna nauka nie zajmie dużo czasu, a wiedza będzie znacznie łatwiej przyswojona, jeśli będzie dawkowana regularnie, w małych porcjach.

- ***Określenie celu nauki i korzyści z niej płynących***

Dzieci w okresie dojrzewania bardzo często analizują świat, poddają wszystko w wątpliwość i szukają odpowiedzi na wiele nurtujących je pytań. Jedną z wątpliwości, jakie dzieci często mają, jest to, jaki w ogóle sens ma nauka, po co im zdobywana wiedza, jeśli nie są zainteresowane danym tematem albo w jakim celu uczą się na pamięć wiersza, który pewnie zapomną po tygodniu od otrzymania oceny za recytację. Rolą rodziców, ale również nauczycieli jest wskazywanie korzyści, jakie płyną ze zdobywania wiedzy. Niezwykle istotne jest także pokazanie możliwości łączenia zdobywanej wiedzy z praktyką, ponieważ to najlepiej przemawia do nastolatka.

- ***Organizacja pracy***

Najlepsze efekty daje zaplanowana nauka. Ważne jest, żeby nauczyć dziecko, jak najlepiej podzielić czas na odrabianie lekcji, naukę na sprawdziany, powtarzanie materiału oraz inne obowiązki. Gdy nastolatek zobaczy, że tak zorganizowana praca idzie mu znacznie szybciej i jest bardziej efektywna niż chaotyczne robienie wszystkiego po trochu, z pewnością będzie chętniej siadał do nauki, bo będzie wiedział, że zostanie mu jeszcze trochę czasu na przyjemności i rozwijanie swoich zainteresowań. Istotna jest także atmosfera, w jakiej dziecko się uczy. Wiedza będzie lepiej wchłaniana, jeśli nastolatek nie będzie rozprasany przez komputer czy telewizor, a na jego biurku będzie panował ład.

- ***Samodzielna praca***

Nawet, jeśli dziecko ma problemy w nauce, nie możecie godzić się na to, żeby odpisywało zadania od kolegów albo ściągało na sprawdzianach. Zachęcajcie nastolatka do samodzielnej pracy, a po jakimś czasie, gdy nauka zacznie mu iść coraz lepiej, dziecko zacznie bardziej wierzyć w swoje siły i zobaczy, że może coś osiągnąć jedynie dzięki swojej pracy.

Oczywiście możecie mu pomóc i wytłumaczyć coś, jeśli ma problemy ze zrozumieniem jakiegoś pojęcia albo polecenia zadania, jednak nie możecie odrabiać za niego lekcji albo robić projektów. Taka pomoc będzie jedynie doraźnym wsparciem, ale nie rozwiąże problemów z nauką. Zamiast tego, zachęcajcie nastolatka do zaplanowania pracy, pomóżcie mu w ustaleniu harmonogramu nauki i znalezieniu metody uczenia się, która będzie dla Waszej pociechy najbardziej skuteczna. Razem wyznaczajcie cele i ścieżki, którymi dziecko może do nich dojść. Pamiętajcie przy tym, żeby ustalone cele były realne, a nie wygórowane, bo myśl, że dany cel będzie bardzo trudno osiągnąć, zniechęci dziecko do pracy.

- ***Podejście rodziców***

Wasze podejście do problemu dziecka z nauką to kluczowa sprawa. Wasz stosunek do dziecka i to, czy będziecie umieli odpowiednio wesprzeć dziecko, w dużej mierze wpływa na to, jak nastolatek poradzi sobie z okresem buntu i pogorszeniem sytuacji w szkole. Absolutnie nie naśmiewajcie się z dziecka, nie naigrywajcie się z tego, że czegoś nie umie, nie potrafi albo zapomniało zrobić. Powinniście natomiast podkreślać mocne strony nastolatka i zauważać jego postępy. Mimo, że zapewne nie zawsze będziecie zadowoleni z ocen dziecka, nie okazujcie rozczarowania.

Podczas pomagania dziecku w nauce, nie mówcie mu, że coś jest zbyt trudne, że na pewno tego nie zrozumie. Takie słowa działają na dziecko bardzo demotywująco. Nie lekceważcie problemów nastolatka, ponieważ może on zamknąć się w sobie i uznać, że jego problemy i trudności nie są dla Was wystarczająco ważne. Chwalcie go za wszystkie osiągnięcia, nawet te błahie i mało znaczące.

Ważna jest również kontrola i monitorowanie postępów dziecka. Mimo tego, że dziecko może się Wam wydawać za duże, żeby kontrolować je w sprawach nauki, regularnie sprawdzajcie jakie dziecko robi postępy. Nie chodzi tu o sprawdzanie zeszytów, czytanie prac domowych czy cotygodniowe wizyty u wychowawczynie dziecka, jednak o codzienne rozmowy, o tym, jak było w szkole, co dziecko robiło, jak mu się podobało itp. Poza tym, nie pomijajcie wywiadówek i miejcie kontakt z nauczycielami dziecka. Jeśli nastolatek będzie miał świadomość, że interesujecie się jego wynikami w nauce, będzie miał dodatkową mobilizację do tego, żeby przynosić do domu dobre stopnie.